



Katarzyna Thomas

ORCID: 0000-0003-3602-615X

(Badacz niezależny, Ariel University, Izrael)

Wybrane religijne aspekty rozwoju społeczności żydowskiej Drohobycza w ostatnich latach monarchii Habsburgów

Artykuł jest próbą nakreślenia historii osadnictwa żydowskiego w Drohobyczu poprzez pryzmat działań prospołecznych. Przedstawia również ciąg wydarzeń związanych z życiem społeczności żydowskiej pod koniec panowania Habsburgów. Aktywność Żydów w mieście na czas wojny została zawieszona, a budynki użyteczności publicznej przejęły wojska rosyjskie i austriackie. Wiele z nich uległo zniszczeniu w stopniu, który wymagał pilnych i dużych nakładów finansowych. I wojna światowa pokazuje zniszczenie i jednocześnie rozpoczyna nowy rozdział w życiu społeczności żydowskiej Drohobycza.

Słowa kluczowe: Drohobycz, Żydzi, dobroczynność, przemysł naftowy, judaizm

Na lwowskiej prowincji, u podnóża Karpat leży Drohobycz, niepozorne miasto, jakich wiele. Dziś w granicach Ukrainy, przed II wojną światową w obrębie II Rzeczypospolitej, a wcześniej w samym sercu Galicji Wschodniej. Drohobycz niezmiennie fascynuje naukowców z całego świata, w związku z tym jest przedmiotem licznych publikacji¹. Teoretycznie wiedza o historii miasta powinna być w dużej mierze wypełniona, jednakże wiele obszarów pozostaje niezbadanych. Przede wszystkim nie powstała dotychczas synteza historyczna miasta. Rozliczne publikacje książkowe i artykuły w przeważającym stopniu

¹ Wskazuję najważniejsze publikacje bez podawania szczegółowej bibliografii dotyczącej Schulza czy Franki. M. Mściwujewski, *Królewskie Wolne Miasto Drohobycz*, Lwów–Drohobycz 1929; tenże, *Z dziejów Drohobycza*, t. 1, Drohobycz 1935; tenże, *Z dziejów Drohobycza*, t. 2, Drohobycz 1939; *Narisi z istorii Drohobicza*, red. L. Tymoszenko, Drohobycz 2009; *Pinkas Hakehillot: Encyclopedia of Jewish Communities, Poland*, vol. II, published by Yad Vashem, Jerusalem 1980; *Sefer zikaron le-Drohobycz, Boryslaw ve-ha-seviva*, N.M. Gelber, Tel-Aviv 1959; W. Budzyński, *Miasto Schulza*, Warszawa 2005; tenże, *Schulz pod kluczem*, Warszawa 2001; tenże, *Uczniowie Schulza*, Warszawa 2011; S.S. Niciejca, *Kresowe Trójmiasto. Truskawiec – Drohobycz – Boryslaw*, Opole 2009.

dotyczą wąskiego zakresu tematycznego. Dominują prace z zakresu literaturoznawstwa dotyczące biografii Bruno Schulza oraz Iwana Franki lub odnoszące się do Zagłębia Naftowego w ujęciu gospodarczym. Świetnie odwzorowują je określenia, których często używa się przy opisach Drohobycza: „miasto Schulza”, „miasto Franki”, „kresowa Atlantyda”. Każde z tych określeń odnosi się do jakiejś części historii miasta, ale żadne osobno ani wszystkie razem nie definiują Drohobycza. W oczywisty sposób nawiązują do twórczości Schulza i Franki lub sentymentalnej podróży do lat dziecięcych, gdy wszystko było piękniejsze, połączonej z tęsknotą za utraconą bez troską lat szkolnych, pierwszych miłości, rodzinnej atmosfery w czasie świąt. Nieliczne wspomnienia odnoszące się do przedwojnia i czasów galicyjskich należą do osób uprzywilejowanych. Wielu doświadczyło jedynie biedy, walki o przysłowiowy grosz, brudu i braku perspektyw. W dotychczasowych pracach podejmowano różne tematy, jednakże najmniej miejsca poświęcono społeczności żydowskiej, która bez wątpienia stanowiła bardzo ważny element społecznej mozaiki miasta, a także znacząco wpłynęła na rozwój Drohobycza w wielu obszarach.

Żydowska społeczność Drohobycza jest najmniej zbadaną narodowością, która jednocześnie miała ogromny wpływ na rozwój miasta w kwestii kulturalnej, społecznej, a przede wszystkim gospodarczej. Pierwszych 50 lat XX w. jest okresem gwałtownych przemian w Galicji Wschodniej. Upadek monarchii habsburskiej, I wojna światowa, II wojna światowa były powodem zmian granic i powstawania nowych państw. Polacy i Ukraińcy uważali te terytoria za im należne, natomiast Żydzi zawsze stali pośrodku tego sporu, próbując wyjść z opresji mniej lub bardziej udolnie. Każda ze stron sporu traktowała ich podejrzliwie, jako element obcy, który do tej ziemi nie należy. Choćby z tego powodu warto przyrzeć się tej społeczności bliżej.

Najważniejszym zadaniem tekstu jest wskazanie przykładów rozwoju społeczności żydowskiej podyktowanych przekonaniem religijnym. Zamierzam bliżej przyrzeć się wybranym zagadnieniom, starając się uchwycić, jak religia wpływała na rozwój społeczności żydowskiej.

Do XIX w. Drohobycz wyróżniał się pośród innych miasteczek i wsi najsmaczniejszymi cebulami i salinami. Nie odróżniał się od podlowskiej prowincji zbyt, było to miasto, jakich wiele w Galicji: senne, spokojne, ze skostniałą strukturą społeczną, bez atrakcji.

Dopiero odkrycie możliwości przetwarzania ropy naftowej spowodowało dynamiczny rozwój miasta na kilku płaszczyznach: biznesowej, społecznej i politycznej. Atrakcyjność Drohobycza wzrosła jeszcze bardziej wraz z rozwojem kolei transwersalnej, która skróciła dystans pomiędzy Drohobyczem a światem. Głównym celem rozwinięcia nitki kolejowej w tym kierunku była ropa, dzięki temu możliwości zaopatrzenia wzrosły. Przy okazji w końcu XIX w. rozwój

ruchu uzdrowiskowego przyczynił się do powstania Truskawca, jednego z popularniejszych kurortów II Rzeczypospolitej. W związku z powyższym wiek XIX jest wręcz przełomowym momentem w historii Drohobycza ze wszystkimi jego pozytywnymi i negatywnymi skutkami. Z jednej strony, wynalazek Jana Zeha, któremu w pracy pomagał Ignacy Łukasiewicz², zrewolucjonizował życie codzienne w Europie i przyczynił się do rozkwitu Drohobycza. Z drugiej strony, tereny miasta i okolicy w początkowym okresie prosperity naftowej stały się miejscem czegoś na kształt „gorączki złota” w Stanach Zjednoczonych. Powstałe setki firm poszukiwały czarnego złota wszędzie, gdzie to możliwe. Sam proces wydobywania powodował liczne wypadki śmiertelne, dodatkowo często wykorzystywano naiwność przyjezdnych inwestorów poprzez sprzedawanie bezużytecznych skrawków ziemi. Przyspieszone przemiany społeczne, niewystarczająca infrastruktura, brak uregulowanego prawa pracy, szara strefa stały się nowym elementem życia codziennego.

Dziś pod pojęciem Zagłębie Drohobycko-Borysławskie rozumiemy także tereny wokół tych dwóch miast, pomniejsze miejscowości, w których prowadzono odwierty, jak również społeczność robotniczą zasilającą przemysł. Drohobycz pełnił rolę miasta powiatowego, z tego powodu stał się niejako stolicą administracyjną w rozumieniu organów państwa. Ponadto większość przedsiębiorstw naftowych wybierała to miasto jako siedzibę główną lub filię. Miasto oferowało wszelkie udogodnienia, których brakowało w Borysławiu, uznawanym za „galicyjskie piekło”³. Zatem, na drodze skokowego rozwoju Drohobycz zmienił się w miasto ukierunkowane na zaspokajanie potrzeb przemysłu z szeroką gamą usług, co przy okazji pobudziło rozwój społeczno-kulturalno-polityczny.

Nasuwa się zatem pytanie o społeczność żydowską i jej życie religijne na tle tychże przemian. Żydzi dominowali w przemyśle naftowym, tworząc sieć wzajemnych relacji biznesowo-towarzyskich. Badania Władysławy Moskalets

² Wynalezienie sposobu destylacji ropy naftowej jest zasługą dwóch drohobyckich Żydów: Abrahama Schreintera i Lejba Stiermana. Po wielu niepowodzeniach i kłopotach prawnych Schreiner zdecydował się sprzedać swoje doświadczenia w postaci kilku beczek destylowanej ropy właścicielowi apteki we Lwowie Piotrowi Mikolaschowi. Jan Zeh oczyścił i poprawił parametry destylatu, aż uzyskał materiał o najlepszych właściwościach. W pracy pomagał mu Ignacy Łukasiewicz, którego uważa się za ojca przemysłu naftowego, choć to Zeh opatentował wynalazek i wykonał dużą część prac. J. Zeh, *Pierwsze objawy przemysłu naftowego w Galicji*, „Czasopismo Towarzystwa Aptekarskiego” [Lwów] 1889, nr 12, s. 203; M. Rosenberg, *Żyd pierwszym wynalazcą destylacji ropy* [w:] *Almanach i leksykon żydostwa polskiego*, t. 2, Lwów 1938, s. 113; A.F. Frank, *Oil Empire. Visions of Prosperity in Austrian Galicia*, Harvard University Press 2005, s. 57. Zob. też: I. Schipper, *Dzieje handlu żydowskiego na ziemiach polskich*, Warszawa 1937, s. 439; W. Bonusiak, *Życie i działalność Ignacego Łukasiewicza*, Rzeszów 1985, s. 54.

³ B. Limanowski, W. Tetmajer, *Galicya przedstawiona słowem i ołówkiem*, Warszawa 1892, s. 62; M. Pollack, *Po Galicji*, Wołowiec 2007, s. 41.

ukazują skalę dominacji Żydów wśród właścicieli przedsiębiorstw naftowych, którzy swoje działania z czasem rozszerzali na inne pola działalności gospodarczej, np. rozwijając sektor bankowy⁴. Impuls rozwoju gospodarczego wpłynął na zmiany w społeczeństwie, otwierając drogę ideom politycznym i religijnym w głąb galicyjskiej prowincji. W przypadku Żydów znaczenie tego procesu jest bardzo ważne, gdyż wpłynęło na sposób postrzegania religii w życiu codziennym.

Gmina żydowska w Drohobyczu należała do najstarszych gmin na Rusi Czerwonej. Pierwsze informacje o Żydach mieszkających w Drohobyczu pochodzą z 1404 r., gdy Żyd Wołczko, urzędnik królewski i pełnomocnik finansowy Jagiełły, stał się dzierżawcą żup solnych. Kolejni dzierżawcy żydowscy w XV i XVI w. należeli do utalentowanych przedsiębiorców cieszących się poważaniem króla z powodu reprezentowania interesów dworu⁵. Ich bezpośrednie działania gospodarcze prowadziły do stałego wzrostu liczby Żydów zamieszkujących saliny, a w samym Drohobyczu, podobnie jak w innych miastach Rusi Czerwonej, powstała ulica żydowska. Stefan Batory wydał w 1578 r. przywilej „de non tolerandis Judeis” zmuszający Żydów do opuszczenia miasta. Niedaleko za miastem Żydom udało się wydzierżawić od starosty tzw. łan starościński liczący około 30 morgów ziemi pod warunkiem uiszczania rocznej opłaty⁶. Dzierżawa miała na jakiś czas rozwiązać problem żydowski, nie zakładano jednak, że Żydzi pozostaną tam dłużej. Podskarbi Daniłowicz zaakceptował dzierżawę, ale nie zgodził się na założenie cmentarza żydowskiego. Niemniej jednak stało się to początkiem powstania dzielnicy żydowskiej Łan⁷. Spokój nie trwał długo, wkrótce wybuchło powstanie Chmielnickiego. W czasie jego trwania ucierpiało wiele miast i osad żydowskich, także dzielnica na Łanie została zniszczona. Szkody naprawiano długo, ale nie zniechęciło to Żydów do opuszczenia Łanu. Przeciwnie, w drugiej połowie XVII w. osiągnięto porozumienie z magistratem, ustanawiając warunki dzierżawy szynku i budowy kramów. Umowę wielokrotnie odnawiano. Jakub

⁴ W. Moskalets, *Jewish industrial elites in Drohobych and Boryslav, 1860–1900*, praca doktorska, niepublikowana, Kraków 2017; też, *Analiza sieci przedsiębiorców naftowych w roku 1906: rola przedsiębiorców żydowskich w rozwoju zagłębia boryslawsko-drohobyckiego* [w:] *O Drohobyczu, trójmieście i zagłębiu. Polsko-ukraińskie studia z socjologii historycznej*, red. J. Kurczewski, D. Wojakowski, L. Tymoszenko, Rzeszów 2016, s. 107–115.

⁵ M. Horn, *Żydzi na Rusi Czerwonej w XVI i pierwszej połowie XVII w.*, Warszawa 1975; tenże, *Żydowski ruch osadniczy w miastach Rusi Czerwonej do 1648 r.*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1974, nr 2; M. Bałaban, *Z historii Żydów w Polsce. Szkice i studia*, Warszawa 1920; I. Schipper, *Studia nad stosunkami gospodarczymi Żydów w Polsce podczas średniowiecza*, Lwów 1911; M. Bersohn, *Dyplomatariusz dotyczący Żydów w dawnej Polsce na źródłach archiwalnych osnuty (1388–1782)*, Warszawa 1910.

⁶ M. Mściwujewski, *Królewskie Wolne Miasto Drohobycz...*, s. 23.

⁷ J. Wikler, *Z dziejów Żydów w Drohobyczu*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” (dalej – Biuletyn ŻIH), 1969, nr 71–72, s. 41.

Wikler w swojej analizie społeczności żydowskiej zauważa, że pomiędzy 1663 a 1685 r. liczba rodzin żydowskich zwiększyła się pięciokrotnie, z 15 do 70–80 rodzin⁸. W 1716 r. liczba rodzin rozrosła się do 203, w tym 100 w Drohobyczu⁹. Do głównych zajęć Żydów należały handel, аренда oraz szynkarstwo. Dzięki swojej mobilności żydowscy handlarze rozwinęli sieć kontaktów handlowych wykraczających poza Ruś. Drohobyccy kupcy docierali do Gdańska czy Frankfurtu, sprowadzając towary, na które było zapotrzebowanie. Handlowano wówczas wszystkim, produktami spożywczymi, ubraniami, obuwaniem, skórą, bydłem itd.¹⁰ Drohobycz należał do ważniejszych ośrodków handlu i wydobywania soli, w którym zaopatrywali się handlarze z całej Rusi Czerwonej.

Społeczność Drohobycza tworzyło wiele narodowości, które w różnych okresach i z różnych pobudek przybywały, wzbogacając mieszanekę kulturową okolicy. Autochtonna ludność ukraińska, nazywana wówczas Rusinami, żyła wspólnie z Polakami i przybyłymi w średniowieczu Żydami. Przez setki lat do tych trzech najliczniejszych nacji dołączali inni – Ormianie, Niemcy, Austriacy itd. Różnorodność etniczna bez wątpienia wpływała na wytworzenie się pewnej części kultury wspólnej dla wszystkich, a jednocześnie charakterystycznej tylko dla tego regionu. W Drohobyczu spośród wielu narodowości dominowały trzy: polska, żydowska i ukraińska¹¹.

W istocie społeczność żydowska stanowiła największą część ogólnej liczby mieszkańców Drohobycza. Na ogólną liczbę mieszkańców w roku 1910 wynoszącą 34 665, aż 15 313 stanowiły osoby wyznania mojżeszowego, następnie niżej plasowali się wyznawcy religii w obrządku rzymskokatolickim (11 890), zaś na trzecim miejscu w obrządku grekokatolickim (7 348). Zatem udział procentowy społeczności żydowskiej na tle ogólnej liczby wynosił 44,2% oraz odpowiednio 34,3% i 21,2% dla pozostałych dwu religii. Inne wyznania nie stanowiły istotnego komponentu dla zarysowania charakterystyki ludności miasta, wynosiły bowiem zaledwie 0,3% ogółu, w liczbach bezwzględnych 114 osób¹².

⁸ Tamże, s. 42.

⁹ Tamże.

¹⁰ J. Motylewicz, *Żydzi w miastach ziemi przemyskiej i sanockiej w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku*, Przemysł–Rzeszów 1993, s. 124.

¹¹ Często w odniesieniu do *Atlantydy* Chciuka podaje się za Marianem Hemarem cytaty zamieszczone w książce: „Bohaterem książki jest najdziwniejsze miasto w Polsce, miasto jakby nie na serio, najbardziej w Polsce egzotyczne i najbardziej rodzime, miasto jak z farsy i operetki, miasto komik i przedmiot kawałów, miasto nagłych fortun i krachów, miasto defraudant i spekulant, półtora miasta, pół polskie, pół żydowskie i pół ukraińskie, miasto Drohobycz”.

¹² B. Wasiutyński, *Ludność żydowska w Polsce w wiekach XIX i XX. Studium statystyczne*, Warszawa 1930, s. 114.

Statystyka ludności na podstawie wyznania nie jest doskonałym narzędziem do analizy relacji narodowościowych, ale najlepszym, jakim historycy dysponują. Dane statystyczne w odniesieniu do narodowości czy języka budzą wiele wątpliwości. Po pierwsze, pojęcie tożsamości narodowej należało do rozwijających się, dlatego wielu respondentów nie potrafiło jej samodzielnie określić. Dodatkowo uznanie języka ojczystego za główną podstawę badań w przypadku społeczności żydowskiej jest skazane na porażkę, bowiem Żydzi posługiwali się wieloma językami. Częściej w odniesieniu do Polaków czy Ukraińców możemy mówić o tożsamości narodowej korelującej z językiem ojczystym, jednak w aspekcie żydowskim sprawa jest nieco bardziej skomplikowana. Uznając liczby dotyczące języków jidysz i hebrajskiego, tracimy z pola widzenia szereg osób, które tymi językami nie posługiwały się w życiu codziennym na poziomie języka ojczystego.

Na tle analizy składu religijnego społeczności Drohobycza warto wspomnieć o migracjach wyznaniowych pomiędzy różnymi grupami. W judaizmie konwersje należą do rzadkości. Ponadto sam proces przyjmowania wiary wiąże się z długim i trudnym doświadczeniem, zanim sąd rabinacki uzna, że kandydat spełnia warunki i wyraża niezachwianą wolę bycia Żydem. Poczucie potrzeby zmiany konfesji jest poprzedzone osobistymi wyborami, które mogą mieć również negatywne konsekwencje. W kręgach ortodoksyjnych odejście od judaizmu wiąże się z porzuceniem dotychczasowego życia i środowiska, narażeniem się wprost na ostracyzm społeczny. W skali liczb migracje międzywyznaniowe nie stanowiły poważnej kwestii społecznej, raczej na tle wzajemnych relacji wzbudzały emocje. „Podkradanie dusz” znacznie częściej obserwowano pomiędzy obrządkiem rzymskokatolickim i greckokatolickim¹³. Oba wyznania, bliższe sobie rytuałem i rachubą czasu, jak również sposobem konwersji, sprzyjały migracjom międzyobrządkowym. Duże znaczenie wydaje się mieć podłoże romantyczne; związki małżeńskie mieszane lub takie, gdy jedno z małżonków opuszczało swoją cerkiew/kościół, nie należały do rzadkości.

Społeczność żydowska w Drohobyczu na początku XX w. była w pewnym sensie spadkobiercą nowych idei i prądów w judaizmie obserwowanych na przełomie wieków XVII i XVIII. Zapoczątkowany wówczas chasydyzm stopniowo przenikał społeczności żydowskie pod zaborami, docierając do najodleglejszych zakątków. Pierwsze wzmianki o chasydach w Drohobyczu pochodzą z końca XVIII w., wtedy bowiem rezydował w mieście rabin Izaak z Drohobycza, syn rabina Josefa – wyznawcy Baal Szem Towa¹⁴. Jego syn rabin Yehiel Michael,

¹³ Z. Budzyński, *Wspólnoty protonarodowe na pograniczu polsko-ruskim (ukraińskim). Przemiany tożsamości etnicznej na przełomie XVIII/XIX wieku [w:] O Drohobyczu, trójmieście i zagłębiu...*, s. 17–35.

¹⁴ *Sefer zikaron le-Drohobycz, Boryslaw ve-ha-seviva*, red. N.M. Gelber, Tel Awiw 1959, s. 22.

kaznodzieja ze Złoczowa, był jednym z najwybitniejszych uczniów Baal Szem Towa, którego późniejsza tradycja uznała za założyciela chasydyzmu polskiego.

Haskala (oświecenie) przygotowała grunt dla judaizmu reformowanego, który poza zmianami w obrębie religii inicjował bardziej liberalne podejście do liturgii, kultu synagogałnego, wprowadzenia modlitw i kazań w języku lokalnym. Rozwój przemysłu naftowego poniekąd był katalizatorem dla rozwoju postępowej społeczności w Drohobyczu. Liczne relacje handlowe z większymi ośrodkami miejskimi, w szczególności z Wiedniem, nie pozostawały bez wpływu na podejście do religii. Wielu majątnych Żydów wysyłało swoje dzieci na naukę do stolicy Austro-Węgier, bowiem wykształcenie świeckie otwierało nowe możliwości rozwoju, wyjścia poza getto skupione w dzielnicy żydowskiej kojarzonej z zacofaniem i ograniczeniami. Wprowadzenie języka lokalnego do liturgii budziło sprzeciw ortodoksów, podobnie jak posyłanie dzieci do szkół państwowych. Postępowi Żydzi zostawiali religię w domu i synagodze, oddzielając ją niejako od sfery publicznej, w której pragnęli uczestniczyć na równi z innymi. Wielu Żydów nie znało języków żydowskich, dlatego w statystykach spisowych brak jest znacznej części osób, które uważały się za Żydów w sensie religijnym, lecz ich tożsamość narodowa nie była jednoznaczna. Przemiany doby autonomii Galicji, w tym ustanowienie języka polskiego urzędowym, polonizacja edukacji przyczyniły się do wzrostu znajomości języka polskiego wśród Żydów z Drohobycza.

Gmina drohobycka za sprawą rabina Abrahama Jacoba ben Feiweł Horszowskiego, który sprawował urząd w latach 1825–1841, stała się jednym z miejsc, gdzie nie dochodziło do sporów pomiędzy ortodoksami, chasydami i maskilami. Rabin doskonale potrafił łagodzić konflikt, skupiając się na rozwoju gminy i podległych jej instytucji. Również jego syn Eliahu Horszowski uznawany był za osobę praktyczną i bezstronną w sprawach ogólnych. Z tego powodu, po kilku latach sprawowania urzędu rabina przez chasyda Eliezera Nissana Teitelbauma, właśnie Horszowskiemu powierzono rolę, którą pełnił 27 lat, do śmierci w 1883 r.¹⁵

Trudno ocenić, jak liczbowo przedstawiała się społeczność postępową w porównaniu do innych grup. Wiemy natomiast z niedokładnych danych, że społeczność żydowska stanowiła bardzo zróżnicowaną wewnątrznie grupę. W 1860 r. istniały już dwie duże synagogi i 24 domy modlitwy¹⁶; dość dużo, zważywszy, że w 1869 r. Drohobycz liczył 16 880 mieszkańców, w tym 8 055 wyznania mojżeszowego, czyli prawie 48% ogólnej liczby mieszkańców¹⁷.

¹⁵ Tamże, s. 27–28.

¹⁶ *Pinkas Hakehillot. Encyclopedia of Jewish Communities, Poland*, vol. II, Yad Vashem, Jerusalem 1980, s. 160–171.

¹⁷ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 2, Warszawa 1880–1914, s. 154.

Wśród domów modlitwy znalazły się okazałe budynki i chasydzkie *klojz*, nieco schowane w pomieszczeniach domów prywatnych, oraz pomniejsze domy modlitwy organizowane przez grupy zawodowe.

Życie religijne regulowane prawem żydowskim wynikającym bezpośrednio z Tory w formie 613 przykazań (*micwot*) obejmuje każdą dziedzinę życia, od przygotowania pokarmów, przestrzegania szabatu, po regulacje związane z życiem intymnym. Jednym z istotniejszych jest udzielanie jałmużny, szerzej, pomocy materialnej w różnorodnej formie. Dobroczynność ukryta pod hebrajskim słowem *cedaka* oznacza sprawiedliwość odnoszącą się do przepisów, których celem jest ochrona jednostki ludzkiej. Dobroczynność powinna być uczynkiem niewymuszonym i niewpływającym na własne poczucie samozadowolenia. Drugim określeniem używanym do opisu dobroczynności jest hebrajski *Gemilus Chesed* (dobry uczynek), którego zakres jest szerszy niż wymienionej wyżej cedaki, odnosi się bowiem nie tylko do pomocy pieniężnej, lecz również form pomocy niematerialnej, jak odwiedzanie chorych, gościnność, grzebanie zmarłych, pomoc ubogim itd.

Rozwój przemysłu, poprawa statusu prawnego Żydów wpłynęły na rozwój społeczności żydowskiej, zwiększając stopniowo przewagę postępców nad ortodoksami. Zasoby finansowe gminy nie pozwalały na rozwinięcie zaplecza pomocowego dla potrzebujących. Postępowi Żydzi w pewnym stopniu łączyli tradycję z nowoczesnością, kult religijny z możliwościami i wyzwaniem tamtych czasów. Nie mamy wiedzy, jak dużą grupę tworzyli postępcy, nie możemy również oszacować ich wpływu na społeczność żydowską Drohobycza. Możemy natomiast wskazać przedsięwzięcia, które inicjowali, określając kierunki rozwoju wynikające z potrzeb.

Jednym z inicjatorów szerszej działalności dobroczynnej był Aszer Zelig Lauterbach, urodzony w 1826 r. w Drohobyczu, syn handlarza solą. Jak napisał w swojej autobiografii, dom jego ojca był otwarty „dla mądrych i rozumiejących mądrość”¹⁸. Lauterbach po uzyskaniu wykształcenia w języku niemieckim zajął się handlem, jednak największy sukces finansowy przyniosły mu udziały w firmie Gartenberg, Goldhammer i Lauterbach zajmującej się produkcją wosku i świec. Już jako jeden z najbogatszych w Drohobyczu zakupił kamienicę w rynku, zajął się filantropią i podróżami po Europie. Lauterbach nie tylko ufundował szpital, ale również zajmował się rozwojem religijnym, założył synagogę oraz stowarzyszenie *Ischre Leb* o charakterze religijno-pomocowym¹⁹. Lauterbacha opisywano jako maskila, choć jak podaje Moska-

¹⁸ V. Moskalets, *Jewish industrial elites in Drohobych and Boryslav, 1860–1900*, niepublikowana praca doktorska, Kraków 2017, s. 182.

¹⁹ „Chwila” 1938, nr 1069, wyd. wieczorne, s. 10; DALO, f. 1, op. 53, spr. 873, k. 2–9; S. Lauterbach, *Mincha Belilu*, Drohobycz 1902.

lets, wybór języka hebrajskiego w pismach publicystycznych i naukowych był stosunkowo powszechny wśród zwolenników Haskali w II połowie XIX w. Stwierdzenie odnosi się do działalności publicystycznej, bowiem poza działalnością biznesową Lauterbach był pisarzem, autorem szkiców, komentarzy biblijnych i talmudycznych²⁰. Postać Zeligą Lauterbacha ukazuje w pewnym stopniu rozwój nurtów postępowych oraz samo rozumienie postępu przez ówczesnych Żydów. Rozwój, jaki propagowali postępowi Żydzi, w oczach ortodoksji uważany był za sprzeniewierzenie się nie tylko zasadom wiary, ale żydowskiej tradycji. Obawiano się, że świat świecki zbyt przeniknie do świata religijnego i w efekcie spowoduje osłabienie znaczenia religii w życiu Żydów. Liberalizacja liturgii, wprowadzenie muzyki, języka lokalnego, jak pokazuje biografia Lauterbacha, nie oznaczała jednak odejścia od religii ani zminimalizowania jej znaczenia dla rozwoju duchowego.

Wspomniany współnik Zeligą Lauterbacha – Mojżesz Gartenberg należał do bardzo hojnych osób, dzięki którym wielu potrzebujących otrzymało pomoc. Mojżesz założył z żoną Otylią Fundację imienia Mojżesza i Otylii Gartenbergów, która dokonała sfinansowania Domu Starców wybudowanego w 1888 r. Kwotą 100 000 złr. Gartenberg wsparł budowę domu, z założenia dla starców wszystkich wyznań²¹. W praktyce dom użytkowali Żydzi z podziałem na płcie w osobnych skrzydłach. W pomieszczeniach znajdowała się także postępową synagoga²². Dom Starców nie należał do gminy, zarządzali nim kuratorzy. W akcie fundacyjnym określono, że dopiero po ustaniu kurateli gmina żydowska przejmie budynek na własność²³. Wybuch I wojny światowej doprowadził w szybkim czasie do zaniedbania budynku do tego stopnia, że groziło mu zawalenie. Dopiero pertraktacje gminy żydowskiej z bezpośrednimi spadkobiercami Gartenbergów z Wiednia spowodowały przeniesienie własności na gminę. W dwudziestoleciu międzywojennym całość finansowania odbudowy i funkcjonowania Domu Starców spoczywała na gminie żydowskiej²⁴.

Działalność dobroczynna małżeństwa Gartenbergów sięga 1860 r., gdy wraz z innymi fundatorami, Zeligiem Lauterbachem i Ozjaszem Sternbachem, otwierali szpital na 12 łóżek²⁵. Potrzeba założenia szpitala, żeby zapewnić chorym należyłą opiekę, była paląca, bowiem szpital kahalny na Łanie w żaden

²⁰ V. Moskalets, dz. cyt., s. 183–184.

²¹ B. Limanowski, W. Tetmajer, *Galicja przedstawiona...*, s. 150.

²² V. Levin, *The History of the Jews of Drohobych [w:] Synagogues in Drohobych. Report by the Center for Jewish Art at the Hebrew University of Jerusalem*, Jerusalem 2000, s. 25, 79–90; „Chwila” 1930, nr 3878, s. 11.

²³ „Chwila” 1926, nr 2562, s. 8.

²⁴ CDIA, f. 701, op. 3, spr. 1654, k. 4, 10.

²⁵ J. Segal, *Gelengheitsrede bei Einwahrung des israelitischen Krankenhauses in Drohobycz am 8 Mai 1860*, Lemberg 1860, s. 10. Według Sprawozdania Przedłożenia Gminy

sposób nie zaspokajał potrzeb. Historia szpitala nie jest dokładnie znana, wiadomo jednak, że wspierało go stowarzyszenie założone pod koniec XIX w. Jeschurim – Töchter Jeschurims²⁶. Członkami stowarzyszenia były kobiety, które za główny cel swojej działalności obrały opiekę nad chorymi.

Podobnie rzecz się miała z opieką nad sierotami żydowskimi. Wysoka umieralność i bieda należały do głównych, choć nie jedynych przyczyn sierocstwa. Doskonały rozwój gospodarczy Drohobycza z perspektywy przeciętnego robotnika nie wyglądał już tak imponująco. Pomijając formy zatrudnienia, prawo pracy i marne wynagrodzenie, bardzo często dochodziło do wypadków śmiertelnych przy odwiertach i obróbce ropy. Przez ponad 50 lat wprowadzono wiele poprawek, zmodernizowano sztukę wydobywania, co jednak nie chroniło pracowników fizycznych w pełni. Powstała zatem potrzeba stworzenia dla sierot żydowskich miejsca, w którym mogłyby zostać otoczone opieką, nakarmione i przystosowane do życia. Budowę zainicjował Eliasch Feuerstein, choć rzeczywisty trud nadzorczy przypadł jego synowi Jakubowi. Budowa i powstanie tej instytucji były wypadkową wysiłku wielu osób i darczyńców. Projekt architektoniczny stworzył inżynier magistratu, Franciszek Jelonek²⁷, zaś grunt pod budowę ofiarowała gmina żydowska. Już w sierpniu 1913 r. przyspieszono prace wykończeniowe, by przyjąć pierwszych 30 sierot. Oficjalne, bardzo uroczyste otwarcie inaugurujące działalność nastąpiło 18 stycznia 1914 r. Uczestniczyli w nim przedstawiciele władz lokalnych oraz goście, wśród których znalazł się hrabia Zamoyski ze Lwowa. Uroczystość uświetniło kazanie rabina dra Marguliesa wygłoszone w języku polskim, pieśni chóru studentów żydowskich oraz modlitwy w języku polskim i hebrajskim²⁸. Działalność Domu Sierot przerwała wojna, wojska rosyjskie urządziły w nim koszary, natomiast po przejściu przez wojska austriackie budynek pełnił funkcję szpitala wojskowego. Do społeczności żydowskiej powrócił dopiero w 1919 r., by ponownie spełniać cele, jakie pierwotnie zakładano²⁹.

Wysiłek budowy Domu Sierot ukazuje nie tylko skalę potrzeb, która jedynie wzrastała, a szybko okazało się, że pierwotny budynek nie jest w stanie pomieścić wszystkich dzieci. Działalność domu wykraczała poza granice Drohobycza, obejmując okoliczne miejscowości naftowe – Medenicę, Hubicz, Borysław, Tustanowice i Schodnicę.

Żydowskiej w Drohobyczu szpital żydowski został ufundowany w 1898 r. przez Otylię i Mojżesza Gartenbergów.

²⁶ DALO, f. 1, op. 53, spr. 204, k. 12.

²⁷ M. Mściwujewski, *Królewskie Wolne Miasto Drohobycz...*, s. 26.

²⁸ „Tygodnik Drohobycki” 1914, nr 4, s. 1.

²⁹ *Sefer...*, s. 97.

Dobroczynność w judaizmie ma dwojakie znaczenie, wykonywania dobrych uczynków oraz przywracania sprawiedliwości poprzez pomoc potrzebującym. Religia nie definiuje formy pomocy, bowiem możliwe są obie, materialna i niematerialna. Pierwsza wiąże się z datkami finansowymi, natomiast druga może mieć postać gościnności, odwiedzania chorych, grzebania zmarłych. Przez pojęcie potrzebujący rozumiemy zazwyczaj osobę gorzej sytuowaną, która wymaga wsparcia, jednakże judaizm postrzega osobę potrzebującą nie przez pryzmat statusu finansowego, ponieważ dobroczynność można rozpatrywać w wielu aspektach. Dobry uczynek (*gemilut chesed*) jest zasługą (*mitcwa*) osoby, która go czyni, służąc innym swoją osobą. W tym znaczeniu dobre uczynki sytuują się nad dobroczynnością materialną (*cedaka*).

W dotychczasowych rozważaniach próbowałam wskazać kierunki rozwoju religijnego społeczności żydowskiej głównie w odniesieniu do dobroczynności. Wydaje się, że ten kierunek ma ogromny potencjał wymagający dalszych badań. Wiele działań różnych grup w społeczności żydowskiej łączyło to samo prawo religijne, które w dużej mierze (w zależności od stopnia ortodoksji) wpływało bezpośrednio na czynności podejmowane na rzecz ogółu. Wpływ kultury w połączeniu z religią w środowisku nieżydowskim, jakim był Drohobycz, przyczyniał się do zwiększenia alienacji z ogółu społeczeństwa, zamykając Żydów w gettach bez murów.

Drohobycz na początku XX w., gdy Austro-Węgry chyliły się ku upadkowi, nadal należał do miast rozwijających się nie tylko pod względem infrastruktury, kultury, ale także intelektualnym. Bez wątplenia przemysł naftowy spowodował ogromne zainteresowanie Drohobyczem, a w konsekwencji powstanie dużej ilości firm i fabryk wydobywających ropę naftową i poddających ją obróbce. To z kolei przyczyniło się do szerszych kontaktów biznesowych z mieszkańcami Europy Zachodniej oraz tamtejszymi gminami żydowskimi. Nie ulega wątpliwości, że w części bliżej nieokreślonej Żydzi drohobyccy uważali wykształcenie świeckie za konieczne do partycypowania w społeczeństwie wielonarodowym. Choć ortodoksja żydowska uznawała ten pogląd za zagrożenie, korzystała niejako z owoców jako beneficjenci szpitala czy Domu Starców.

Jak już wspomniano, dzieci i osoby starsze stanowiły dla społeczności żydowskiej grupy największej troski. Na tym tle osoby ze środowiska postępowego najbardziej przyczyniły się do poprawy sytuacji potrzebującym, szczególnie wiele uwagi poświęcono dzieciom. Bryła domu dla sierot należała do imponujących w czasie jej powstania, dwupiętrowy budynek miał zapewnić dzieciom bez rodziny przysłowiowy wikt i opierunek, a przy okazji kształcić w duchu współczesności ulegającym wpływowi polonizmu. Miało to zapewnić wychowankom lepszy start w dorosłość. Wskazane wyżej działania kierowano w pierwszej kolejności do społeczności żydowskiej, jednak nie ulega wątpliwości, że szpital

przyjmował również nieżydowskich pacjentów. W odniesieniu do pozostałych instytucji tej praktyki raczej nie stosowano.

Wiek XIX w Drohobyczu, podobnie jak w większej skali europejskiej, był czasem przemian, które wpłynęły na kształt społeczności żydowskiej, odzwierciedlając różnice i poglądy na kwestie asymilacji czy tożsamości. Obie przyczyny, nałożywszy się na siebie, pokazują bardzo interesujący obraz Drohobycza na tle zmian w Europie, a przede wszystkim lokalnie w kontaktach ze społecznością polską i ukraińską. Omawiane zagadnienia działalności religijnej Żydów w Drohobyczu określa cezura czasowa, jednak nowe kierunki rozwoju religijnego ulegały dalszym modyfikacjom. Budynki własne żydowskich instytucji w czasie wojny służyły wojskom okupującym miasto za szpital, magazyny, co w konsekwencji doprowadziło do ich dewastacji. W związku z powyższym koniec Austro-Węgier stanowi symboliczne zakończenie pewnej epoki w wymiarze lokalnym.

Bibliografia

Archiwa

- Derżawnyj Archiw Lwiwskiej Oblasti
DALO, f. 1, op. 53, spr. 873.
DALO, f. 1, op. 53, spr. 204.
Centralnyj Istorycznyj Archiw Ukrainy u Lwowi
CDIA, f. 701, op. 3, spr. 1654.

Prasa

- „Tygodnik Drohobycki” 1914, nr 4.
„Chwila” 1926, nr 2562.
„Chwila” 1930, nr 3878.
„Chwila” 1938, nr 1069, wyd. wieczorne.

Opracowania

- Bałaban B., *Z historii Żydów w Polsce. Szkice i studia*, Warszawa 1920.
Bersohn M., *Dyplomatariusz dotyczący Żydów w dawnej Polsce na źródłach archiwalnych osnuty (1388–1782)*, Warszawa 1910.
Bonusiak W., *Życie i działalność Ignacego Łukasiewicza*, Rzeszów 1985.
Budzyński W., *Miasto Schulza*, Warszawa 2005.
Budzyński W., *Schulz pod kluczem*, Warszawa 2001.
Budzyński W., *Uczniowie Schulza*, Warszawa 2011.
Budzyński Z., *Wspólnoty protonarodowe na pograniczu polsko-ruskim (ukraińskim). Przemiany tożsamości etnicznej na przełomie XVIII/XIX wieku [w:] O Drohobyczu, trójmieście i zagłębiu. Polsko-ukraińskie studia z socjologii historycznej*, red. J. Kurczewski, D. Wojakowski, L. Tymoszenko, Rzeszów 2016.
Chciuk A., *Atlantyda*, Londyn 1969.
Frank A.F., *Oil Empire. Visions of Prosperity in Austrian Galicia*, Harvard University Press 2005.
Horn M., *Żydowski ruch osadniczy w miastach Rusi Czerwonej do 1648 r.*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1974, nr 2.
Horn M., *Żydzi na Rusi Czerwonej w XVI i pierwszej połowie XVII w.*, Warszawa 1975.

- Lauterbach S., *Mincha Belilu*, Drohobycz 1902.
- Levin V., *The History of the Jews of Drohobych* [w:] *Synagogues in Drohobych. Report by the Center for Jewish Art at the Hebrew University of Jerusalem*, Jerusalem 2000.
- Limanowski B., Tetmajer W., *Galicja przedstawiona słowem i ołówkiem*, Warszawa 1892.
- Moskalets W., *Analiza sieci przedsiębiorców naftowych w roku 1906: rola przedsiębiorców żydowskich w rozwoju zagłębia boryslawsko-drohobyckiego* [w:] *O Drohobyczu, trójmieście i zagłębiu. Polsko-ukraińskie studia z socjologii historycznej*, red. J. Kurczewski, D. Wojakowski, L. Tymoszenko, Rzeszów 2016.
- Moskalets W., *Jewish industrial elites in Drohobych and Boryslav, 1860–1900*, niepublikowana praca doktorska, Kraków 2017.
- Motylewicz J., *Żydzi w miastach ziemi przemyskiej i sanockiej w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku*, Przemysł–Rzeszów 1993.
- Mściwujewski M., *Królewskie Wolne Miasto Drohobycz*, Drohobycz 1929.
- Mściwujewski M., *Z dziejów Drohobycza*, t. 1, Drohobycz 1935.
- Mściwujewski M., *Z dziejów Drohobycza*, t. 2, Drohobycz 1939.
- Nicieja S.S., *Kresowe Trójmiasto. Truskawiec – Drohobycz – Boryslaw*, Opole 2009.
- Pinkas Hakehillot: Encyclopedia of Jewish Communities, Poland*, vol. II, Jerusalem 1980.
- Pollack M., *Po Galicji*, Wołowiec 2007.
- Rosenberg M., *Żyd pierwszym wynalazcą destylacji ropy* [w:] *Almanach i leksykon żydostwa polskiego*, t. 2, Lwów 1938.
- Schatzker V., *The Oil Magnates of Galicia. The Jewish Oil Magnates. A history 1853–1945*, McGill 2015.
- Schipper I., *Dzieje handlu żydowskiego na ziemiach polskich*, Warszawa 1937.
- Schipper I., *Studia nad stosunkami gospodarczymi Żydów w Polsce podczas średniowiecza*, Lwów 1911.
- Sefer zikaron le-Drohobycz, Boryslaw ve-ha-seviva*, N.M. Gelber, Tel-Aviv 1959.
- Segal J., *Gelengenheitsrede bei Einwahrung des israelitischen Krankenhauses in Drohobycz am 8 Mai 1860*, Lemberg 1860.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 2, Warszawa 1880–1914.
- Tymoszenko L. red., *Narisi z istorii Drohobicza*, Drohobycz 2009.
- Wasiutyński B., *Ludność żydowska w Polsce w wiekach XIX i XX. Studium statystyczne*, Warszawa 1930.
- Wikler J., *Z dziejów Żydów w Drohobyczu*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego 1969”, nr 71–72.

Selected religious aspects of the development of the Jewish community of Drohobycz in the last years of the Habsburg Monarchy

Summary

The article attempts to outline the history of Jewish settlement in Drohobycz through the prism of their philanthropic activities. It also presents a sequence of events related to the life of the Jewish community towards the end of Habsburg rule. During the war, the Jewish activity in the city was suspended, and the buildings were taken over by Russian and Austrian forces. Many of these buildings were severely damaged and required urgent and substantial financial investments. World War I presents the destruction of Jewish community but also marks the beginning of a new chapter in its life in Drohobycz.

Keywords: Drohobycz, Jews, philanthropy, oil industry, Judaism